

S. MARIA JANA OD TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ OVE^{a,®} 0000-0002-7596-5494

^a Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie; Wydział Teologii, ul. Kardynała Hozjusza 15, 11-041 Olsztyn, PL

® PallottiVMP@GMail.Com

**PRACA PUSTELNICZA
WEDŁUG BŁ. PAWŁA GIUSTINIANIEGO**

Słowa kluczowe: Paweł Giustiniani, Congregatio Eremitarum Camaldulensium Montis Coronae, eremityzm, giustiniańska doktryna pracy pustelniczej, narzędzia pracy eremickiej, praca pustelnicza, pustelnice, pustelnicy.

Streszczenie: Niniejszy artykuł stanowi próbę analizy doktryny pracy pustelniczej wybitnego eremity i konstytucjonalisty kamedulskiego bł. Pawła Giustinianiego (1476–1528)¹, zawartej w jego pismach. W badaniach zastosowano metodę krytyczno-opisową. Wykorzystano zestawione w poniższej bibliografii źródła drukowane: teologiczno-mistyczne i historyczne. W artykule podjęto analizę giustiniańskiego ujęcia zagadnienia pracy jako narzędzia zbawczego oraz scharakteryzowano sformułowane przez błogosławionego zakresy pojęć: narzędzi pracy eremickiej; pracy eremickiej; rodzajów pracy eremickiej; katalogu działań i zaniechań, stanowiących akty pracy pustelniczej; pracy ręcznej eremitów oraz praw, jakimi rządzi się praca eremicka. Na podstawie

S. MGR MARIA JANA OD TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ (Małgorzata Parcheniak) OVE (1968–). Polska, konsekrowana wiecznie pustelnica; pustelnia pw. Boga – Nieskończonego Miłosierdzia w Elblągu (diecezja elbląska). Mgr: prawo i administracja, 1992 (UMK, Toruń). Autorka opracowań, rozważań różańcowych i rekolekcji.

¹ Konstytucje Kongregacji Eremitów Kamedułów z Monte Corona zostały napisane na podstawie pism bł. Pawła Giustinianiego, lecz nie Giustiniani był ich autorem w sensie dosłownym. Duch Kongregacji opisany w normach Konstytucji jest bez wątpienia giustiniański i w tym sensie należy postrzegać go jako konstytucjonalistę Kongregacji Eremitów Kamedułów z Monte Corona. Zatem nie jako redaktora Konstytucji, lecz szafarza dóbr Boskich i przekaziciela tego, co stanowi ducha praw kamedulskich.

piśmiennictwa bł. Pawła Giustinianiego zostały sformułowane w tym artykule postulatory *de lege ferenda*, dotyczące norm na temat pracy pustelników i pustelnic, możliwe do ewentualnego zastosowania w dokumentach, które w przyszłości stanowiąc będą zespół norm prawa kanonicznego, dotyczących życia pustelniczego.

W trzecim tysiącleciu chrześcijaństwa w Kościele powszechnym dynamicznie odradza się Stan Życia Pustelniczego (*Ordo Vitae Eremiticae*). Realizuje się w nim pustelnictwo (gr. eremityzm) tj. szczególna forma życia chrześcijańskiego, którego fundamentem jest anachoreza (tj. samotnicza forma życia ascetycznego), a budulcem: milczenie, samotnictwo, modlitwa nieustanna, pokuta wynagradzająca (zastępcza) za grzechy ludzkości, której częścią jest umartwienie, post i wszelkie akty podejmowane dla zniszczenia grzechu i zbawienia dusz. Eremici przeżywają swoje życie w świecie. Nie są wolni od obowiązków wynikających z życia społecznego, mimo że żyją w pustelniach i eremach w warunkach odosobnienia. Pozostają w łączności z Kościołem lokalnym. Pustelnicy i pustelnice realizują misję powszechną nie tylko na rzecz Kościoła powszechnego, ale na rzecz całej ludzkości.

Praca jest jednym z elementów konstytutywnych życia eremickiego. Stan Życia Eremickiego odradza się, stąd problem pracy pustelniczej jest obecnie przedmiotem rozważań i dyskusji. Podejmują je i uczestniczą w nich nie tylko konsekrowani eremici, kandydaci do *Ordo Vitae Eremiticae* i ich zwierzchnicy, formatorzy, kierownicy duchowi, ale również członkowie specjalistycznych komisji diecezjalnych i podkomisji watykańskiej, działającej przy Stolicy Apostolskiej. Celem tych działań jest uporządkowanie spostrzeżeń oraz sformułowanie projektów norm prawnych w celu zastąpienia istniejących wskazań paranormatywnych (dotyczących pracy eremitek i eremitów), obowiązującymi w przyszłości normami prawa kanonicznego.

To, co dokonuje się w rzeczywistości XXI wieku spontanicznie i co przybiera postać swobodnie rozlewającego się pod działaniem Ducha Świętego w Kościele powszechnym nurtu zaangażowania pustelniczego, może być niezrozumiałe dla środowisk naukowych. Właściwe w sensie poznawczym jest to, że poczynione w miejscu badań obserwacje odnosi się do udokumentowanych w historii powszechnej i historii Kościoła przykładów życia eremickiego, budujących w ciągu wieków tradycję pustelnictwa. Postępuje się w ten sposób w poszukiwaniu odpowiedniego

we współczesności wzorca postępowania w pracy, właściwego formie życia pustelniczego. Formułowane są różne tezy, zmierzające do teoretycznego i praktycznego określenia, jakie aktywności uznaje się za właściwe, a jakie za nieodpowiednie w formie życia eremickiego. Jest to bowiem szczególnie forma życia chrześcijańskiego. Stąd ze względu na kształtowanie się odnowionej praktyki życia pustelniczego naukowe określenie zagadnienia pracy pustelniczej stanowi ważny problem badawczy.

We współczesnym piśmiennictwie teologicznym w tym zakresie wciąż dominuje podejście propedeutyczne. Poprzestaje się mianowicie na: 1) sygnalizacji istnienia fenomenu pustelnicstwa; 2) odnotowaniu zjawiska odradzania się eremityzmu w świecie współczesnym; 3) uproszczonym wprowadzeniu w problematykę systematyki elementów konstytutywnych stanu życia pustelniczego i 4) zaproszeniu do dyskusji naukowej. Prezentowane podejście jest niewystarczające. Skutkuje raczej odsunięciem na bok i marginalizacją problemu niż jego analizą. Zagadnienie pracy pustelniczej nie zostało dotąd opracowane w piśmiennictwie naukowym. Lapidarne ujęcie tego zagadnienia dominuje również w wydanych dotąd dokumentach watykańskich, dotyczących sposobu życia pustelniczego. Zagadnienie to wymaga zatem analizy, zawierającej rozszerzenie perspektywy badań o kontekst, wynikający z dorobku eremickiego.

Niezbędne jest ku temu studium dzieł wybitnych pustelników. Nie do pominięcia są bowiem poglądy pustelników i świadectwo praktyki pracy w ich życiu. Potrzeba wnikliwego wsłuchiwania się w milczący, lecz udokumentowany na piśmie głos samych eremitów, odznaczających się niekwestionowanym doświadczeniem, którzy są ekspertami w dziedzinie pustelnicstwa. Nie kto inny bowiem, lecz właśnie oni, są znawcami tego, w jaki sposób żyją. Analiza zagadnienia pracy pustelniczej pozwala na udzielenie częściowej odpowiedzi na pytanie: czym właściwie jest pustelnicstwo.

Reprezentatywne odniesienie mogą stanowić poglądy wyrażone w piśmiach bł. Pawła Giustinianiego (1476–1528). Był on wybitnym eremitą, kapłanem, humanistą, erudytą, filozofem, teologiem, poetą, pisarzem, w ciągu kilku miesięcy majorem Świętego Eremitów w Camaldoli, znawcą życia monastycznego: cenobickiego i eremickiego (przed i w okresie planowanej unii Kongregacji Camaldoli i Kongregacji św. Michała (1513)). Począwszy od dnia 14 września 1520 r. Giustiniani podjął dzieło fundacji nowych eremów kamedulskich, odnowionych według zasad pierwotnej, Romualdowej obserwancji, założonych w Pascelupo-Monte Cucco, Grotte

di Massacio, Monte Conero-Ancona i Volubrio. Eremy te po Kapitule Generalnej w roku 1523 definitywnie odseparowały się od Kongregacji z Camaldoli, dając początek Kongregacji z Monte Corona (Kongregacji Góry Koronnej), która do roku 1526 zwana była Towarzystwem św. Romulada). Paweł Giustiniani był autorem norm zakonnych, opracowanych na rzecz nowo powstałej Kongregacji Eremitów Kamedułów Monte Corona², m.in.: *Regula vitae eremiticae* (1519) i współautorem *Konstytucji rekluzów*, doświadczonym formatorem, znawcą, rzecznikiem i propagatorem samej instytucji życia pustelniczego. Błogosławiony był ponadto powszechnie cenionym znawcą niejednorodnej, opartej na różnych spisanych zwyczajnikach, praktyki życia pustelniczego wspólnot pustelniczych i autonomicznych eremów, konsultorem i mediatorem w sporach. Z tych powodów jego perspektywa egzystencjalna oparta na bogatym doświadczeniu mniszym: zarówno pustelniczym, jak i cenobickim, dorobku formacyjnym, prawodawczym i mediacyjnym wydaje się stanowić właściwy punkt odniesienia w stosunku do potrzeb podejmowanego zagadnienia.

Przedmiotem niniejszego artykułu jest analiza zagadnienia pracy pustelniczej, dokonana na podstawie pism błogosławionego.

W przeprowadzonych badaniach zastosowano metodę krytyczno-opisową i wykorzystano źródła drukowane: teologiczno-mistyczne i historyczne, zestawione w bibliografii.

1. Praca narzędziem zbawczym

Wzorem pracy ludzkiej jest praca Boga. Czy Pan Bóg potrzebuje pracy? Czy istotnie Bóg pracował lub pracuje? Istnieje fundamentalna pewność, wynikająca wprost z objawienia Bożego, iż Pan Bóg pracował, ponieważ autor natchniony zapisał w Księdze Rodzaju, że Pan Bóg „odpoczął po całej swej pracy, którą wykonał stwarzając” (Rdz 2, 3). Podtrzymując wszystko w istnieniu, Pan Bóg wciąż pracuje. Odnawiając akt stwórczy w każdym momencie terażniejszości, Pan Bóg nie jest beczynny. Bóg pozostaje stale zaangażowany. Objawia się jako Ten, który pracuje i odpoczywa. Jest zatem Tym, który pracuje i odpoczywa. Stwierdzenie, zawarte w przytoczonym trzecim wersecie drugiego rozdziału Księgi Rodzaju nie stanowi alegorii ani przenośni literackiej, lecz konstatację

² Nie oznacza to, że obecnie obowiązujące *Konstytucje Kongregacji Eremitów Kamedułów Góry Koronnej* zostały przez niego zredagowane i spisane. Jego dorobek pisarza-konstytucjonalisty został wykorzystany jako podstawa ich redakcji.

raz na zawsze danego ludzkości objawienia aktu Boskiej pracy stwórczej i aktu odpoczynku Boga. Praca ludzka wpisana jest w dzieło pracy Boga-Stworzyciela, gdyż człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże (por. Rdz 1, 25; 5, 1).

Wskutek grzechu pierwotnego pierwszy człowiek, Adam, stał się tym, który pracuje „w trudzie i w pocie swego oblicza” (Rdz 3, 17.19), dająca życie Ewa, nosząca potomstwo w niezmiernie wielkim trudzie swej brzemienności i rodzącą potomstwo w bólu (por. Rdz 3, 16).

Odnowienie ludzkości, w celu ostatecznego uwolnienia ludzkości od obciążeń, będących skutkami grzechu pierwszych rodziców, stało się możliwe dzięki dobrowolnej ofierze zbawczej i podjęciu dzieła zbawienia przez Drugą Osobę Trójcy Przenajświętszej, Pana Jezusa Chrystusa. Jedynym pośrednikiem między ludzkością, a Ojcem niebieskim jest Jednorodzony Syn Ojca Przedwiecznego, Syn Boży, Pan, Jezus Chrystus. Przez wiarę w Niego, dzięki Jego pośrednictwu mamy zapewniony śmiały przystęp do Ojca (por. Ef 3, 12). W konsekwencji Jego Boskiego wcielenia – dokonanego w celu zbawienia wszystkich ludzi – każdy człowiek jest powołany do naśladowania Chrystusa (wł. *sequela di Cristo*). Syn Boży przyjmując kondycję ludzką, żył w Najświętszym Człowieczeństwie, nie próżnował, lecz pracował. Przez trzydzieści lat wykonywał zawód cieśli. Po upływie tego okresu opuścił miasto Nazaret. Rozpoczął działalność publiczną, w toku której poświęcił się pracy apostołskiej, polegającej na głoszeniu Słowa Bożego i nauczaniu o królestwie niebieskim, posłudze uzdrawiania, uwalniania, wskrzeszania umarłych, czynienia cudów, tworzenia i organizacji struktur pierwotnego Kościoła, opartego na fundamencie Apostołów. Zatem oczywiste jest, że w Osobie Pana Jezusa Chrystusa – Pan Bóg pracował.

Dzięki przyjęciu przez Boga tej a nie innej opcji zbawienia ludzkości przez ofiarę Syna Bożego, złożoną przez dobrowolne podjęcie ciężkiej pracy, zniesienie niezliczonych mąk i hańbiącej śmierci na krzyżu – praca, wykonywana przez każdego człowieka, zyskała nową wartość, a mianowicie wartość osobowego udziału w ofierze zbawczej, a człowiek pracujący – odnowioną godność współuczestnika dzieła zbawczego (por. 1J 1, 3). W ten sposób praca ludzka stała się zgodnie z planem Bożym – narzędziem oczyszczenia, uświęcenia i zbawienia. Dlatego wykonywanie pracy upodabnia każdego człowieka do Boga, a w Osobie Jednorodzonego Syna Ojca Przedwiecznego uświęca pracującego i stanowi ważny środek zjednoczenia z samym Bogiem. Ilekroć zatem wykonywanie pracy staje

się trudne lub rodzi znaczne niedogodności, tylekroć zważyć trzeba właśnie tę nadprzyrodzoną wartość wykonywanej pracy. Praca posiada bowiem wartość doczesną i wartość nadprzyrodzoną. Rzeczywista wartość wykonanej pracy jest nieadekwatna w stosunku do wynagrodzenia, przewidzianego w doczesności za wykonanie określonej pracy. Praca dobrze wykonana, tj. wykonana z prawą intencją głoszenia chwały Bożej, jest bowiem bezcenna. Dobrem, które nabywa się wskutek wykonywania pracy z miłości do Pana Boga i ludzi, jest uczestnictwo w wiecznym szczęściu Boga (por. 1J 1, 3).

Dzięki wynalazkowi miłosierdzia Bożego, którym jest uzdolnienie człowieka do wykonywania pracy, przed ludzkością została otwarta droga zbawienia – zbawienia przez pracę. Na tej normalnej drodze osoba ludzka dostępuje zbawienia. Droga uświęcenia pracujących prowadzi przez trzy etapy: oczyszczenia, oświecenia i zjednoczenia. Przebóstwienie człowieczeństwa dokonuje się zasadniczo w sakramentach wtajemniczenia chrześcijańskiego, ale dopełnia się również w każdym, jednostkowym akcie pracy, który przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, staje się aktem mistycznego zjednoczenia człowieka z Bogiem, Trójcą Świętą. Znamienne jest to, iż Pan Jezus Chrystus uznał za celowe przez trzydzieści lat zajmować się pracą fizyczną (por. Mt 2, 23; Łk 23, 51–52), a zaledwie przez trzy lata wykonywać urząd nauczycielski (por. Łk 4, 14n).

Naturalnie, wykonywanie pracy ludzkiej jest narzędziem uświęcenia, dostępnym wszystkim ludziom bez względu na pochodzenie społeczne, rasę, kolor skóry, przynależność państwową, narodowość, płeć, wiek, wykształcenie, podczas gdy rzeczywistość sakramentalna stanowi o uświęceniu jedynie tych osób, które do przyjmowania sakramentów są gotowe. Stąd Chrystus Pan, miłośnik ludzkości, w logice zbawienia nie pominął pracy fizycznej, lecz właśnie jej przypisał zasadnicze znaczenie zbawcze, tj. znaczenie odpowiedniego dla jak najszerszego kręgu adresatów narzędzia zbawczego.

Chrystocentryczna metodologia odkupienia, analizowana jako metodologia osobistego postępowania odkupieńczego Chrystusa Pana – stanowiącego wyraz woli Trzech Osób Boskich Trójcy Świętej – objawia się ludzkości jako stała, normalna aktywność robotnika. Stanowi ją ciągłe, trzydziestoletnie zaangażowanie w wykonywane rzemiosło; w ciężką, nie najlepiej wynagradzaną pracę fizyczną; podejmowaną na uboczu wspólnoty lokalnej, użyteczną dla wielu ludzi. W tym kontekście Zbawiciel świata pozostawał ukryty, lecz zjednoczony z całym rodzajem ludzkim;

samotny, mimo iż nie izolował się od ludzi, lecz z wyboru pozostawał w samotności nazaretańskiego warsztatu. Wypowiedział niewiele słów. Wykonał wiele prac. Pracował stale, nieustannie zanosząc modlitwę do Ojca niebieskiego. Słowem, które Odkupiciel wypowiedział w tym okresie, są dokonane przez Niego dzieła Boże. Nie chodzi tu jedynie o wykonane prace ciesielskie i wyroby stolarskie. W ten sposób w Nazarecie spełniało się w Jego Osobie dzieło Boże (łac. *officium Divinum*), tj. modlitwa samego Pana Jezusa, stanowiąca Liturgię Godzin Syna Bożego, który godziny codziennego trudu Syna Bożego-Liturga-Cieśli uświęcił przez psalmodię, hymnodę i modlitwę w Duchu Świętym, przygotowując się na nadejście Jego Godziny – Godziny męki i śmierci krzyżowej (por. J 2, 4b; 7, 30; 8, 20 b; 12, 27–28; 17, 1a; 18; 19), która uobecnia się w Najświętszej Ofierze w każdej mszy świętej. Życie Chrystusa Pana w Nazarecie było zatem liturgią świętą, a mieszkańcy miasta i okolic przyjmowali, w różny sposób przeżywając, dzieło Boże. Kontemplacja dzieł Syna Bożego stawała się dla nich środkiem jednoczenia się z Bogiem oraz Bożą zachętą do naśladowania dzieł Bożych przez osobiste i społeczne zaangażowanie twórcze w kształtowanie rzeczywistości stworzonej.

Sposób życia, którego wzór pozostawił Pan nasz Jezus Chrystus, prowadząc życie ukryte w Nazarecie, stanowi o istocie formy życia pustelniczego. Ewangelicznie, życie ukryte Jezusa jawi się jako dobrowolnie wybrane, ustronne, samotnicze, milczące, ciche, pokorne, przebiegające na marginesie miejscowej społeczności, niezwykle pożyteczne dla jej członków, ubogie, lecz nie nędzne, wolne od nieróbstwa i niedbalstwa. Pan Jezus Chrystus nie żebrał, lecz wytrwale pracował. W ten sposób Syn Boży uznał pracę ludzką za ważną. Podniósł ją do godności czynności odkupieńczej. Pracując przez większość czasu życia ziemskiego, uwielbił Ojca Przedwiecznego w Duchu Świętym. Wypełniwszy dzieło, które do wypełnienia powierzył Mu Ojciec niebieski, otoczył Ojca chwałą (por. J 17, 4). Ewangelia pracy została milcząco wygłoszona przez Chrystusa Pana wobec całej ludzkości.

W konsekwencji pracy Pana Jezusa Chrystusa wszyscy ludzie, a zwłaszcza chrześcijanie są wezwani do tego, by idąc po śladach Cieśli z Nazaretu, brać udział w Jego trudach i misji zbawczej. W ten sposób czas zbawienia aktualizuje się w ich rzeczywistości. Prace ludzkie stają się kontynuacją prac, trudów apostołskich i mąk zbawczych Chrystusa Pana.

Duch pracy ludzkiej jest częstką ducha Chrystusowego. W wielkiej mierze duch ten spoczywa na eremitach. W unikalny sposób namaszcza ich

do życia pustelniczego (por. Iz 61, 1; Łk 4, 18–19) w taki sposób, aby starali się prowadzić je święcie, na wzór Tego, który jest Święty (por. Kpł 19, 2), na podstawie świadectwa Pana naszego Jezusa Chrystusa, objawiającego się jako pierwszy eremita w swym trwaniu w samotności w Nazarecie, w ewangelicznej scenie kuszenia na pustyni, podczas modlitwy w Getsemani oraz w bolesnej męce i śmierci krzyżowej.

W Synu Człowieczym Bóg wybrał i wskazał pracę jako dostępną wszystkim ludziom środek uświęcenia. W pracy Syna Bożego Trójjedyny Bóg identyfikuje się z każdym człowiekiem, ponieważ przez wcielenie Jednorodzony Syn Ojca Przedwiecznego stał się Bratem wszystkich ludzi. Idea braterstwa posiada profil chrystocentryczny i wpisuje się w chrześcijański etos pracy ludzkiej. Mimo iż idea ta została skrajnie wypaczona przez filozofów oświecenia, doktrynerów Rewolucji Francuskiej, marksistów i bolszewików, to jednak w nienaruszalności swej istoty bierze początek z myśli Jezusa Chrystusa i znajduje kontynuację w myśli chrześcijańskiej. Syn Boży pracując, towarzyszył ludzkości w wymiarze globalnym. Pozostawał w pewnym ukryciu, które gwarantowało zamieszkanie w prowincji Galilea, odległej od Jerozolimy. W ten sposób objawił oblicze Boga-towarzysza ludzkości, a zarazem przez przykład samotniczego życia wezwał ludzi do milczącego towarzyszenia Trójcy Świętej i innym ludziom przez pracę. Bycie przy innym człowieku, towarzyszenie innej osobie, a nawet bycie przy Osobach Trójcy Świętej, następuje bowiem przez trwanie w normalnej i użytecznej społecznie aktywności umysłu, ducha i ciała. Towarzyszenie to ma w człowieczeństwie wymiar immanentny i transcendentny. Człowiek, zajęty pracą ducha i ciała, wyraża to towarzyszenie immanentnie, choć w sposób nieunikniony stale transcenduje ku Bogu, który jako Pierwszy i Jedyny zainicjował pracę jako dzieło doskonałe.

Akt pracy jest aktem miłości, zorientowanym ku nieskończoności, podejmowanym w stosunku do Pana Boga i nieograniczonego kręgu adresatów, tj. bliźnich tego, kto pracuje. Wzorem Pana Jezusa, Jednorodzonego Syna Ojca Przedwiecznego i Brata wszystkich ludzi – pustelnik pracując, pozostaje w mistycznym zjednoczeniu z Bogiem i towarzyszy ludzkości ze szczególnego tytułu. Trzeba mieć świadomość, że po chrzcie nawet w okresie oczyszczeń właściwych początkującym, człowiek postępuje w mistycznym zjednoczeniu z Bogiem. Zjednoczenie pogłębia wzrost duchowy, znamionujący okresy oświecający i jednoczący. Pogłębia, zwłaszcza gdy następuje w osobie, która wyzbywszy się skłonności do grzechów, powstaje z pojawiających się jeszcze niedoskonałości, przy

czym została obdarzona bogactwem dóbr i zasług Chrystusa Pana, na podstawie wieczystej konsekracji pustelniczej.

Konsekracja pustelnicza³ w porównaniu do innych rodzajów konsekracji, najgłębiej wprowadza człowieka w wymiar kenotyczny życia Odkupiciela i aktualizuje go w konsekrowanym człowieczeństwie. Na mocy wieczystej konsekracji pustelniczej (eremickiej) poprzez przenikające przez krzyż Chrystusa zakorzenienie się w Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu – eremita staje się otwartym, drożnym, czynnym kanałem łask dla ludzkości. Misja pustelnicza jest bowiem misją powszechną⁴. Wymiar powszechny tej misji wynika z istoty otrzymanego w sakramencie chrztu i infinitywnie pogłębionego w konsekracji eremickiej: kapłaństwa powszechnego. Pustelnik jako liturg i ofiarnik, składający w swojej duszy, duchu i ciele nieustanną ofiarę całopalną Trójjedynemu Bogu, pełni czynności kapłańskie, z wyjątkiem wyraźnie zastrzeżonych dla uczestników kapłaństwa służebnego, o ile sam nie jest prezbiterem. Wówczas pełni zarówno akty liturgiczne i ofiarnicze w porządku kapłaństwa powszechnego, jak i hierarchicznego (służebnego). Praca pustelnicza⁵ jest zwyczajną przestrzenią liturgiczną i ofiarniczą pustelników. Praca ta posiada wielorakie wymiary m.in.: liturgiczny, ofiarniczy, kenotyczny, soteryjny i doksologiczny. Praca stanowi bowiem zasadniczy wyraz uwielbienia Ojca Przedwiecznego, który pustelnik składa Ojcu Przedwiecznemu jako syn w Synu w Duchu Świętym jako akt uwielbienia i chwały ku czci Trójjedynego Boga. Działa on bowiem przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie.

Sposób pracy możliwej do wykonywania w życiu samotniczym w ciągu wieków eremici rozeznawali w wytrwałym milczeniu i modlitwie. Nierzadko, wzorem apostołskim (por. Dz 13, 3) rozeznanie wymaga wytrwałego postu. O treści złotej zasady postępowania w odniesieniu do pracy pustelniczej pouczył przez przykład swojego życia sam Jezus Chrystus, składając

³ Congregazione per gli Istituti di Vita Consacrata e le Società di Vita Apostolica, *La forma di vita eremitica nella Chiesa particolare. „Ponam in deserto viam (Is 43, 19)”. Orientamenti*, Città del Vaticano 2021, s. 39–53 [1] oraz w przekładzie na język polski w formie wykładni autentycznej dokumentu: Podkomisja Konferencji Episkopatu Polski ds. Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego, *Życie pustelnicze w wizji Kościoła*, Pelplin 2022, s. 41–52.

⁴ Tamże, [ad 1] s. 54–55; [ad 2] s. 52–54; Kongregacja Pustelników Kamedułów Góry Koronnej, Erem Góry Srebrnej, *Konstytucje Kongregacji Pustelników Kamedułów Góry Koronnej, Erem Góry Srebrnej (Konstytucje)*, I. 1 nr 15, Kraków – Bielany 1991, s. 11.

⁵ *La forma di vita eremitica nella Chiesa particolare*, s. 23–35; *Życie pustelnicze w wizji Kościoła*, s. 29–39.

świadeństwo (świadcząc), iż pełnienie woli Bożej, polega na codziennym wykonywaniu pracy. Wolą Bożą nie jest natomiast powstrzymywanie się od pracy przez tych, którzy są zdolni do jej wykonywania. Potwierdził to następnie nakaz apostołski św. Pawła z Tarsu: „kto nie chce pracować, niech też nie je!” (2Tes 3, 10).

Człowiek, który wykonuje pracę w intencji naśladowania Chrystusa, postępuje jak uczeń i apostoł Pana, i w ten sposób rzeczywiście towarzyszy Panu Jezusowi Chrystusowi w Jego misji: Kapłana, Proroka i Króla. Chrystusowi Panu zależy na wyrobieniu u uczniów postawy i stałej dyspozycji do towarzyszenia Mu. W powołaniu pustelniczym w tradycji kamedulskiej kluczowym momentem kontemplacyjnym jest modlitewne rozważanie powołania eremity do osobistego, zupełnie unikalnego towarzyszenia Panu Jezusowi jak najbardziej z bliska lub mówiąc inaczej: z tak bliska, jak to tylko możliwe⁶. Idąc w głąb tego rozważania, Giustiniani zauważył, że należy brać pod uwagę zarówno kontemplację Osoby Pana Jezusa jako Tego, który kroczy obok pustelnika, aktualnie podejmującego naśladowanie, jak również osobiste, autentyczne wstępowanie przez pustelnika w ślady, pozostawione przez Odkupiciela. W tym drugim znaczeniu Jezus Chrystus jest drogą (por. J 14, 6) eremity, zaś uczeń-pustelnik wstępuje w ślady Nauczyciela, postępując królewską drogą krzyża.

W Pawłowym kluczu rozmyślenia o mądrości krzyża (por. 1Kor 2) bł. Paweł Giustiniani (Tomasso Giustiniani na mocy profesji monastycznej imiennik i naśladowca św. Pawła Apostoła) coraz głębiej odkrywał instrument pomocny w długotrwałym podejmowaniu wielkiego tematu kontemplacyjnego, który stanowi zbawcza praca Odkupiciela i Jego uczniów. Zgłębiał ten temat wielokrotnie w ciągu wielu lat, rozmyślając o mądrości krzyża z odniesieniem do właściwego dla pustelniczego profilu samotniczego apostołskiej pracy eremickiej⁷. W modlitwie wewnętrznej rozwijała się przed nim droga, na której odkrywał (i rzetelnie rozwijał w solilokwiach) znamienne dla tej drogi, specyficznie Pawłowe aspekty kontemplacyjne, w tym m.in.: kwestię dopuszczalności (bądź niedopuszczalności) uprawiania przez eremitów jako formy pracy tzw. pisarstwa pustelniczego. Zastanawiał się mianowicie, stojąc duchem przed Bogiem w toku wielu aktów modlitwy: czy jest dopuszczalne, by pustelnicy praco-

⁶ P. Giustiniani, *Eremityzm i misja*, w: *Eremita w służbie Kościoła. Memoriał do Leona X i inne dzieła. Pisma*, t. 3, Kraków 2016, s. 439–442 (*Źródła Monastyczne*, nr 73).

⁷ Tamże, s. 413–437.

wali, pisząc. Chodziło w tym przypadku nie o pisarstwo jakiegokolwiek rodzaju, lecz o pisarstwo duchowe, rozumiane jako sposób pracy eremiczkiej, prowadzący do systematycznego lub codziennego generowania na piśmie nowych dokumentów, stanowiących tzw. pisma pustelnicze. Co do treści, zawierały one tzw. wiedzę spisaną, nabywaną przez eremitów w toku kontemplacji. Chodziło zatem o tzw. wiedzę wlaną lub uzyskaną przez systematyczną pracę teologiczną, polegającą na opracowywaniu komentarzy, głos, kazań, egzort itp. Podjęcie przez błogosławionego tego konkretnego problemu, wynikało z faktu istnienia silnej opozycji utrzymującej, że eremitom godzi się jedynie milczeć aż po grób. W tym kontekście błogosławiony podkreślał pierwszorzędne przestrzeganie tych zasad moralnych, które głosi się w kaznodziejstwie, a zwłaszcza proklamując na piśmie, podaje do publicznej wiadomości. Paweł Giustiniani odważnie udzielał aprobaty i błogosławił pracy pisarskiej tym pustelnikom, którzy wykazywali się rzetelnością, a byli wyposażeni w zdolności redakcyjne, literackie, analityczne, badawcze, translatorskie i inne, użyteczne w pracy pisarskiej. Tak uzdolnionym nie rozkazywał, by podejmowali prace pisarskie, ale zezwalał na ich podejmowanie. W tym tkwi subtelność jego podejścia w zakresie wykonywania posługi władzy i autorytetu w eremie. Znając wartość dokumentów, twierdził, iż: „słowa kaznodziei słucho się tylko jeden raz, o określonej godzinie, w tym miejscu, w którym jest wygłaszane, i słyszą je tylko te osoby, które idą wysłuchać kazania; a pismo można czytać: nie tylko przez jedną godzinę, jeden dzień, jeden miesiąc czy jeden rok, ale przez setki i tysiące lat, przez wiele pokoleń; i to nie w jednym miejscu, ale jednocześnie w różnych częściach świata, i nie tylko przez te osoby, które mogą zebrać się w jednym miejscu i do których może dotrzeć żywy głos człowieka, ale do niezliczonych ludzi, którzy w różnych częściach świata, żyją w tym samym momencie albo następują po sobie w różnych epokach”⁸.

Pawłowa droga dojrzewania w kontemplacji o skutkach apostołskich utrwalona na piśmie w listach św. Pawła Apostoła i *Dziejach Apostołskich*, w sposób oczywisty ukształtowała duchowość Pawła Giustinianiego, a w konsekwencji jego doktrynę pracy pustelniczej. Niżej scharakteryzowane Pawłowe aspekty pracy pustelniczej stanowiły w wewnętrzności eremity Giustinianiego swoiste „ogniska” kontemplacyjne o samoistnym oddziaływaniu formacyjnym. W istocie strumień Ducha Świętego przeni-

⁸ Tamże, s. 413–437.

kający jego kontemplację tematu pracy pustelniczej mocno ogniskował w lokalnej wspólnoty. Pogłębiała się polaryzacja stanowisk współbraci w sprawie ostatecznego opowiedzenia się za formami: cenobicką bądź pustelniczą w życiu monastycznym oraz co do stopnia ścisłości obserwacji pustelniczej w obrębie Kongregacji (zwłaszcza w zakresie ubóstwa i surowości obyczajów). Wzrastała liczba powołań do *cenobium*, przy czym część kandydatów zdawała się wykazywać nieco większe predyspozycje do życia eremickiego. Należało zatem uściślić wymagania stawiane kandydatom do życia pustelniczego i opracować jak najbardziej odpowiedni dla pustelnictwa program formacji i to zarówno dotyczącej kandydatów do eremu, jak i formacji permanentnej eremitów kapitulnych. Te znaki Boże prowokowały Giustinianiego do poszukiwania najwłaściwszych narzędzi pracy pustelniczej i dróg formacji kamedulskiej.

Błogosławiony dostrzegał i odnotowywał, że życie pustelnicze wymaga naśladowania Chrystusa, co w istocie oznacza przeżywanie Osoby Pana Jezusa Chrystusa jako Tego, który posługując się proklamacją św. Pawła z Tarsu: „żyje we mnie” (Ga 2, 20). Ta niezwykle bolesna, lecz ostatecznie wiodąca do chwały Zmartwychwstałego rzeczywistość, buduje krzyż pustelniczy i wprowadza eremita w samą śmierć na krzyżu. Pustelnik na mocy wiecznej profesji pustelniczej trzech rad ewangelicznych: posłuszeństwa, czystości i ubóstwa, wynikającej z fundamentalnego dla pustelników: ślubu stałości w życiu pustelniczym⁹ (w skrócie: ślubu stałości w pustelnictwie), zostaje mistycznie wprowadzony w Chrystusa jako Pana, Zbawiciela i Oblubieńca. Trwając w tym mistycznym zjednoczeniu, zostaje „razem z Chrystusem przybity do krzyża” (Ga 2, 19). Oznacza to, że na mocy wiecznej konsekracji pustelniczej eremita zostaje z Chrystusem współkrzyżowany i przez Chrystusa wprowadzony w Jego własną Osobę i misję, by pełniąc rolę narzędzia Bożego, mógł powtarzać wraz z Apostołem Narodów: „teraz raduję się w cierpieniach za was i ze

⁹ *Konstytucje*, I, 4 nr 61 i nr 67, s. 16, 29, 31. W dokumencie w sposób wzorcowy dla tej Kongregacji profesji ślubują stałość w Kongregacji. Zmiana obyczajów oraz stałość w Kongregacji (co nie oznacza stałości pozostawiania przez całe życie w jednym eremie) są tu przedmiotem zarówno ślubu czasowego, jak i wiecznego. Analogicznie należałoby to odnosić do wszystkich tych, którzy prowadzą życie pustelnicze w duchu benedyktyńskim i dążą do złożenia wiecznej profesji eremickiej na podstawie kan. 603 Kodeksu prawa kanonicznego. Sama bowiem profesja trzech rad ewangelicznych jest niewystarczająca, by ukonstytuować osobę w pustelnictwie i rzeczywiście nie konstytuuje bytu eremity, lecz podjęte w sposób stały życie pustelnicze, tj. praktykę pustelniczą i stałość w tej praktyce, wymagające stałości w zakresie zmiany obyczajów.

swej strony w moim ciele dopełniam braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, który jest Kościół” (Kol 1, 24). Wszystko to stanowi pracę krzyżową pustelnika.

Praca krzyżowa pustelnika stała się w doktrynie giustiniańskiej najważniejszym etapem pracy w życiu pustelniczym. Istotą tej pracy jest wzięcie udziału w męce Pańskiej. Tak przeżywany trud dozgonnego współcierpienia razem z Chrystusem, przybitym do krzyża i współuczestnictwo w dziele zbawienia ludzkości jest zasadniczym, stałym sposobem pracy pustelniczej, odkrywaniem w modlitwie wewnętrznej i piśmiennictwie bł. Pawła Giustinianiego¹⁰. W wykonywaniu tej pracy współukrzyżowanemu pustelnikowi Pan Jezus Chrystus wskazuje i przekazuje ściśle określone narzędzia ewangeliczne. Zastosowanie tych narzędzi ma na celu staranie się o możliwie jak najdoskonalsze wykonanie dzieła, do którego dany eremita zostaje przez Pana wezwany po imieniu, w czasie i okolicznościach, w których realizuje on powołanie.

Stwórca błogosławi pracę ludzkości. Niejednokrotnie dzięki modlitwie eremitów Pan Bóg naprawia pracę, wykonaną przez innych: źle, niedbale, w złym celu, ze złym nastawieniem. Oznacza to, że praca pustelnicza posiada walor naprawczy. Dzięki pracy pustelniczej ulega zmniejszeniu publiczny ciężar grzechu. Przybliża się zbawienie ludzkości, ponieważ znieważony przez grzech Stwórcy, wskutek wykonania aktu pracy pustelniczej, zostaje w pewnej mierze przeproszony, przebłagany i otrzymuje częściowe zadośćuczynienie. Praca pustelnicza ma zatem wymiar wynagradzający, zadośćczynny, a nawet ekspiacyjny.

2. Narzędzia pracy pustelniczej

Teoretyk i praktyk pustelnictwa bł. Paweł Giustiniani w swoich pismach sformułował doktrynę pracy pustelniczej. Zawierają one określenie fenomenu pracy eremickiej oraz charakterystykę zasad, sposobów i form jej wykonywania.

Zgodnie z kryterium podmiotowym praca pustelnicza oznacza pracę, wykonywaną przez osoby będące pustelnikami. Podmiotem wykonującym pracę jest zatem pustelnik, tj. anachoreta, żyjący w odosobnieniu lub na pustkowiu, eremita (gr. *eremos*, tj. samotny).

Co do tego Giustiniani sformułował kilka ostrzeżeń, powstrzymujących ówczesne społeczeństwo przed zbyt pochopnym uznawaniem za

¹⁰ Giustiniani, *Eremityzm i misja*, s. 456–457.

pustelników osób, które wprawdzie „uważają się za eremitów z racji zmiany stroju, noszenia tonsury i mieszkania w miejscach odosobnionych, lecz nie składają ślubu ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, co oznacza, że nie wyrzekli się świata, nie mają zatwierdzonej reguły i nie są poddani kierownictwu lub karności, nie uznają posłuszeństwa wybranej regule, a kierują się wyłącznie własnym sądem, ponadto nie podlegają żadnemu przełożonemu, lecz idą tylko za własnym kaprysem, z tych to racji dają do zrozumienia, że jeszcze trzymają się świata”¹¹. Wzorem zakonodawcy św. Benedykta, Giustiniani konsekwentnie przestrzegał współczesnych przed pseudomnichami: sarabaitami (zamieszkującymi w stałym określonym miejscu), girowagami (mnichami wędrownymi, którzy często zmieniają swoje miejsce zamieszkania) i tymi, którzy z wyboru są acefalii, tj. bezgłowi¹². Ten rodzaj mnichów zarówno św. Benedykt, jak i bł. Paweł uznawali za godny pogardy i gorszy od cenobitów, tj. mnichów żyjących we wspólnocie zakonu św. Benedykta lub pośród synów Romualdowych w konsekwencji przyjęcia przez kamedułów za podstawę życia mniszego *Reguły św. Benedykta*.

Paweł Giustiniani uznawał za pustelników jedynie tych anachoretów, którzy przyjmując jarzmo posłuszeństwa, złożyli w ręce przełożonego profesję trzech rad ewangelicznych na zatwierdzonej regule i tak wyrzekłszy się świata w rzeczywistości prowadzą życie w pełni anachoretyczne, żyjąc w pustelni lub żyjąc we wspólnocie eremickiej, która w inny sposób niż wspólnota cenobicka realizuje ideał życia mniszego. Wspólnota eremicka realizuje bowiem życie pustelnicze, eliminując niewłaściwe w pustelnictwie elementy wspólnotowe monastycyzmu¹³. Według doktryny Giustinianiego praca tychże eremitów stanowi pracę pustelniczą.

W sensie przedmiotowym błogosławiony posługiwał się, właściwym dla tradycji ojców pustyni oraz dla wczesnej tradycji monastycznej, szerokim ujęciem pracy pustelniczej. Wymienił i scharakteryzował aż osiemdziesiąt osiem rodzajów aktów, czynności i zaangażowań, objętych wspólnym mianem „narzędzi świętego rzemiosła eremickiego”¹⁴, łącznie stanowiących niepełny zakres pojęcia pracy pustelniczej. Katalog tych narzędzi jest bowiem otwarty. Zaznaczył, iż miejscem właściwym do posługiwania się

¹¹ Tenże, *Reguła życia eremickiego*, w: *Pochwała życia eremickiego. Pisma*, t. 1, Kraków 2015, s. 41–42 (*Źródła Monastyczne*, nr 71).

¹² Tamże, s. 41–42.

¹³ Tamże, s. 42–43.

¹⁴ Tamże, s. 57.

tymi narzędziami, jest erem, tj. pustelnia oraz cela każdego pustelnika. Eremici są zobowiązani z wielką pilnością troszczyć się o zgodne z regułą i przyjętymi zwyczajami wykonywanie w tych miejscach pracy. Stwierdził wprost, że „warsztatem, gdzie bez przerwy i bez przeszkód możemy wypełniać te dzieła jest przede wszystkim święty erem, najmilsze miejsce szczęśliwej samotności; oprócz tego mocne trwanie w powołaniu do życia eremickiego aż do śmierci”¹⁵ oraz w innym miejscu *Reguły życia eremickiego*, że „warsztatem duchowym eremity jest cela”¹⁶.

Wobec takiego ujęcia zagadnienia, zgodnie z *Regułą życia eremickiego* Giustinianiego wszelkie akty, czynności i prace, które wykonują eremici: ogólnie w życiu pustelniczym oraz indywidualnie przez każdego z osobna, stanowią ich pustelniczą pracę celi. Pojęcie „pracy celi” jest zatem szerokie i równoznaczne z pojęciem „pracy pustelniczej”. Jest ono niezwykle ważne w konstrukcji struktur legislacyjnych dotyczących eremityzmu, zawartych w prawodawstwie monastycznym i pustelniczym.

Paweł Giustiniani stwierdził, że istnieje również drugie znaczenie pojęcia „warsztat pustelniczy”, w którym rzeczownik „warsztat” nie oznacza pomieszczenia, właściwego do wykonywania pracy pustelniczej, lecz zespół cnót i cech osobowych eremity, uzdalniających go do wykonywania świętej profesji pustelniczej od chwili jej złożenia aż do śmierci. „Mieć warsztat pustelniczy” oznacza według błogosławionego tyle, co być człowiekiem posiadającym odpowiednie wyrobienie duchowe i wymierny zasób cnót, umożliwiających zgodne z wolą Bożą przeżywanie życia pustelniczego, którego ramy ustrojowe określają: zatwierdzona reguła, konstytucje i zwyczajniki. I przeciwnie, człowiek pozbawiony cnót i stałości w nocie, lecz jedynie uparty, nie wytrwa długo na pustelni. Nędzny upór kończy się bowiem szybko i bez honoru. „Z chwilą, gdy cela takiego nieszczęśnika staje się więzieniem lub grobem żywcem pochowanego, ten nie potrafi wytrwać aż do końca, jak to z doświadczenia wiemy u wielu. I rzeczywiście trup, czyli człowiek umarły w sercu, nie może trwać długo w miejscu świętym i w ziemi świętej”¹⁷. Takie ujęcie pracy celi zostało zaaprobowane w monastycyzmie i zastosowane w większości dzieł, poświęconych eremityzmowi. Mnich eremita postępuje w pracy celi wtedy, gdy wiernie trwa w stałości w pustelnictwie i pogłębia tę stałość w codzienności.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże, s. 122.

¹⁷ Tamże, s. 122–123.

Błogosławiony doznawał nieustannej troski o rzeczywisty styl i kształt życia pustelniczego w praktyce wspólnotowej i indywidualnej. Był z troskany o obserwancję monastyczną, a zwłaszcza pustelniczą. Zgodnie z wolą Bożą był obdarzony licznymi łaskami, wyrobiony duchowo i doświadczony w mądrości krzyża (1Kor 2). Duch Święty pouczał go wewnętrznie o potrzebie pewnej reformy zakonu kamedulskiego w duchu eremickim. Nie wynikało to jedynie z przyswojenia sobie przez niego właściwych eremityzmowi rudymentów tej formy życia monastycznego, lecz z osobistego przekonania rasowego mnicha-eremity, a przy tym człowieka oświeconego szczególnym światłem Ducha Świętego i wezwanego po imieniu do dzieła odnowienia zakonu kamedulskiego w duchu pierwotnych źródeł eremickich. Był on bowiem obdarzony nie tyle zmysłem czy subiektywną intuicją reformatorską, co charyzmatem odnowicielskim w zakonie kamedulskim, ostatecznie rozeznaczonym przez wspólnotę braterską i współczesnych znawców duchowości kamedulskiej jako prawy charyzmat, znamionujący u wybranego rozumne i wierne działanie z natchnienia Bożego.

Giustiniani, uznany przez braci za autorytet moralny i ceniony jako znawca zakonu Pańskiego, rozpamiętywanego dniem i nocą, i entuzjasta życia pustelniczego, przeżywanego według reguły i ducha, wypróbowanych praktyk życia anachoreckiego, znawca nie tylko zwyczajów, lecz i wielu spisanych zwyczajników – z całą pewnością mógł zostać wskazany przez większość mnichów kapitulnych jako optymalny konstytucjonalista w służbie unii eremów w Camaldoli i św. Michała. Możliwe było powierzenie mu opracowania Reguły i Konstytucji dostosowanych do potrzeb unifikowanych wspólnot w celu ocalenia i umocnienia charyzmatu eremickiego, zgodnie z duchem założycielskim św. Romualda z Ravenny. Wprawdzie nastąpiło to, gdy „kapituła generalna z roku 1513 powierzyła Pawłowi Giustinianiemu i Jego przyjacielowi Piotrowi Quirinemu stworzenie zbioru normatywnych tekstów tradycji kamedulskiej”¹⁸, lecz nie odniosło rzeczywistego skutku przez brak internalizacji ducha formalnie zatwierdzonych aktów prawnych przez mnichów kapitulnych. Po otrzymaniu rozkazu wykonania prac legislacyjnych Paweł Giustiniani podjął postanowienie przemodlenia tego zadania w świetle ideału pustelniczego tekstów ojców pustyni: św. Romualda, konstytucji bł. Rudolfa (1080), konstytucji bł. Marcina (1253), bł. Gerarda (1278), reguły życia eremickiego, tak

¹⁸ Tamże, s. 30.

bardzo znaczącej dla pokoleń kamedulskich, napisanej przez św. Piotra Damianiego¹⁹. W piśmiennictwie podkreśla się, że owocem tej pracy była „*Reguła życia eremickiego* z 1516 r., uzupełniona w 1518 r. *Konstytucjami rekluzów*. Rozszerzona, w niektórych miejscach objaśniona i ostatecznie zatwierdzona, została wydrukowana w 1520 r. w oficynie w Fontebuono przez drukarza Bartłomieja Zanettiego z Brescii”²⁰. *Konstytucje rekluzów* Paweł Giustiniani spisał własnoręcznie i wydrukował w roku 1519²¹.

Nie oznaczało to bynajmniej sukcesu legislacyjnego na forum zunifikowanych wspólnot. Naciski na złagodzenie obserwancji i utrzymanie odchyłeń obserwancji w kierunku cenobickim były zbyt silne. Wprawdzie wspólnoty synów Romualdowych, skupione wokół Świętego Eremitu w Camaldoli jako gniazda kamedułów i kościoła św. Michała z Murano, szukały rozwiązania, dyskutując o możliwości trwania w unii, jednakże zdziesiątkowały i osłabiły je kryzysy. Wiele razy boleśnie dotykał je rozpad długotrwanie konsolidujących się, lecz wzajemnie zwalczających się grup eremickich, które ostatecznie nie zdołały stać się wspólnotami w sensie eklezjalnym. Ponadto z powodu nadmiernej presji cenobitów i braku obserwancji niektórych lub załamania obserwancji eremickiej, zakon kamedulski bardzo osłabiał upadki dobrze zapowiadających się powołań pustelniczych. Kandydaci obdarzeni powołaniem pustelniczym nierzadko nie znajdowali możliwości prowadzenia życia pustelniczego w warunkach realnie istniejących w eremach.

Wprawdzie na początku życia monastycznego Giustiniani był postrzegany jako lider obserwancji i perła eremityzmu, jednakże dokonywało się to wśród walk i niesnasek, zaś grupy istniejące w obrębie zunifikowanej wspólnoty zmierzały do tego, by go wyeliminować. Błogosławiony w Rozmyślaniu z 28 sierpnia 1519 r. zapisał: „Gdy przeszedłem do życia zakonnego, zakładając mnisi habit, mieszkając w celi eremity, musiałem poświęcić się innym, a nie sobie samemu; nie mogłem pozostać w ukryciu choćby przez jeden tylko dzień; wielu zaczęło mnie poznawać z takim skutkiem, że budziłem ich oburzenie. Mówili o mnie i plotkowali w tak zły sposób, że stałem się obiektem przekleństw, legendą i bajką ludową,

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ P. Giustiniani, *Traktaty większe o miłości Bożej. Pisma*, t. 4, Kraków 2019, s. 27–28 (*Źródła Monastyczne*, nr 74). Dokument ten stanowi, dokonany przez J. Partykę, przekład biogramu autorstwa Pawła Giustinianiego, *Secretum meum mihi o dell'amor di Dio ragionamenti sei*, red. Eremiti Kameduli Góry Koronnej, Frascati 1941.

zarówno dla tych którzy są mi bliscy, jak i dla tych którzy są mi dalecy. Języki to za mało: przeciwko mnie uzbrajają się pióra. Jeden pisze listy, inny dialogi, jeszcze inny inwektywy, kolejny oskarżenia. Niebo i ziemia stały się moimi nieprzyjaciółmi. Zbroją się języki, zbroją się pióra, ale to nie wystarczy. Oto ostatnio, po tym, jak musiałem wziąć na siebie brzemię władzy, przeciwko mnie zbroją się miecze i kije. Oto tłum wieśniaków (ale namówionych przez innych, nie wieśniaków) otacza moją celę. O pierwszym brzasku, kiedy chcę z niej wyjść, znajduję się pośród uzbrojonych ludzi, [...] że mnie wypędzili z eremu i wyprowadzili związanego, to był dar Bożej dobroci. [...] Biedny Paweł! Szuka pokoju i znajduje wojnę! [...] nie z trudu do odpoczynku, ale z odpoczynku do trudu zostałem powołany, kiedy rozpocząłem życie religijne²². Wypędzony kijami z eremu, br. Paweł poniósł tę karę za usiłowanie otworzenia lasu zgodnie z tradycją kamedulską²³.

Mimo wywieranych nacisków błogosławiony kierował się nadprzyrodzonym podejściem do rzeczywistości i zachował niezachwianą pewność wewnętrzną, że pustelnicтво jest formą życia wskazaną mu przez Boga jako wybraną i niezwykle cenną. Otrzymał godność kapłańską (1518), przygotowywał się do opuszczenia eremu, gdyż postanowił udać się do Indii (Ameryki), lecz latem 1519 roku kapituła generalna wybrała go na zwierzchnika, pasterza, majora eremitów, mimo iż jak sam zapisał: „uciekłem; po tym jak opuściłem już erem. Wcześniej byłem wybierany trzy razy, ale nigdy się nie zgodziłem”²⁴. Jednakże ani wybór na urząd majora, ani finalizacja prac legislacyjnych (okupiona ogromnym trudem pustelniczym), ani wzrost liczby eremitów Świętego Eremitów w Camaldoli z czternastu do dwudziestu siedmiu, ani fakt, że co najmniej pięciu eremitów było rekluzami²⁵ – nie przekonały wspólnoty do zmiany nastawienia w sprawie reformy proponowanej przez Pawła Giustinianiego. Mimo czynionych przez niego starań nie znalazł wśród współbraci gotowości do podjęcia reformy życia w duchu eremickim. Stąd za zgodą papieża Leona X, złożył urząd majora eremu w Camaldoli. Dnia 14 września 1520 r. odszedł z Camaldoli w towarzystwie jednego brata konwersa²⁶.

²² Giustiniani, *Eremityzm i misja*, s. 453–455.

²³ Tamże, przypis 73, s. 454.

²⁴ Tamże, s. 456.

²⁵ Giustiniani, *Traktaty większe o miłości Bożej*, s. 28.

²⁶ Tamże.

Błogosławione odejście dało początek dziełu fundacji Kongregacji Eremitów Kamedułów z Monte Corona (łac. *Congregatio Eremitarum Camaldulensium Montis Coronae*; w skrócie ECMC lub ErCam, lub EC)²⁷.

W wyniku tych doświadczeń Paweł Giustiniani był wyrobiony wewnętrznie. Doskonale funkcjonował jako wzór do naśladowania dla członków wspólnoty eremu na forum zewnętrznym i wewnętrznym. Na podstawie tego doświadczenia zyskał przekonanie, że praca pustelnicza jest zaangażowaniem niezwykle szerokim. Praca eremicka nie ogranicza się do pracy na utrzymanie siebie i wspólnoty eremu. Tego rodzaju światowe rozumowanie jest niegodne żadnego eremity, a tym bardziej kameduły, któremu konstytucje kamedulskie dają mistyczny rozkaz: „zwyciężywszy swoje namiętności, aby być dopuszczonym do zażyłości z Królem, przyłgnij do Niego, jak zaufany przyjaciel i oko swego umysłu utkwij w Sprawcy światła, o tyle czystszeo, o ile mniej będą je zaciemniać urojenia i próżne myśli. Tak z łaski Pana samotność ciała doprowadzi pustelnika do wewnętrznej jedności”²⁸.

Zabierając się do opracowania bogatego i trudnego do zsyntetyzowania materiału problemowego, dotyczącego pracy eremitów, nie poprzestał na sygnalizacji obowiązku pracy. W *Regule życia eremickiego* podjął próbę opisowego określenia pojęcia pracy eremickiej. Brał pod uwagę fakt, że sformułowanie samej definicji pracy pustelniczej po krótkim okresie pracy okaże się zabiegiem niewystarczającym. Stał na stanowisku, że eremici powinni dokładnie zrozumieć, czym jest praca pustelnicza, aby w przyszłości wiedzieć, na czym polega właściwe jej wykonywanie. Pragmatyzm monastyczny, umiłowanie życia pustelniczego i dobro powołanych do życia eremickiego, podyktowały błogosławionemu konieczność opracowania specyfikacji różnych form aktywnego i pasywnego wykonywania przez nich pracy. Katalog tych aktów składa się aż z 88 punktów. Jest to katalog otwarty. Rzeczywistość pustelnicza może uzupełniać go o kolejne określenia prac eremickich. Giustiniani zebrał i usystematyzował w nim najbardziej typowe rodzaje aktywności pustelniczych. Zasygnalizował typowe sytuacje, w których eremici powinni powstrzymać się od określonego działania. Wziął pod uwagę, że tego rodzaju powstrzymywanie się od działania, stanowi rzeczywisty przejaw, przeżywanej w życiu pustelniczym

²⁷ J. Partyka, *Historyczny księgozbiór kamedułów eremitów z krakowskich Bielan. Spojrzenie na kulturę materialno-duchową polskich kamedułów*, Kraków 2017, s. 9.

²⁸ *Konstytucje*, I. 3 nr 3 zdanie 3, s. 19–20.

walki duchowej i konkretną formę oporu wobec rozeznaczonych pokus. Wyprowadził wniosek, że pustelnicy dający odpór złu, wkładają określony wysiłek: duchowy, intelektualny i fizyczny, a tym samym wykonują w ten sposób pracę: duchową, intelektualną lub fizyczną, przeciwdziałając złu, które stanowi zagrożenie dla całej społeczności.

Giustiniani myślał i konsekwentnie działał na sposób monastyczny. Niesformułowany przez samego św. ojca Benedykta, lecz powtarzany jako uproszczona formuła odpowiedniej normy reguły benedyktyńskiej nakaz: „Módl się i pracuj” (łac. *Ora et labora*)²⁹, stanowił w umysłowości i duchu błogosławionego wprowadzenie każdego mnicha: zarówno cenobity, jak i eremity w rzeczywistość spójną i co do skutku jednorodną. Wiedział on, że bez względu na to, czy w praktyce życia konkretny mnich wyraźnie różnicuje akty modlitwy i pracy, czy wykonuje je łącznie – w Bogu stają się one jednością. Są bowiem służbą Bożą. W rozumieniu błogosławionego ten stały, wahadłowy ruch aktów pracy i modlitwy, nacechowany naprzemiennością jednej i drugiej formy aktywności – Bóg Giustinianiego scalał w swej Boskiej jedności, czyniąc z nich co do skutku akt jednoczesny (ciągły), którego model matematycznie przedstawia linia prosta. Stałość, nieustanność, ciągłość są znamionami jednej i tej samej rzeczywistości: stałości w pustelnicztwie. Jest ona fundamentalna w konstrukcji świętej profesji pustelniczej. W szczególności jest ona zwornikiem profesji świętej w zakonie eremitów kamedułów. Bez trwania uwewnętrznionej praktyki stałości w pustelnicztwie dochodzi do załamania życia pustelniczego w eremicie. W profesji eremickiej bowiem, na zasadzie wyjątku od reguły – nie tyle ślub posłuszeństwa, co właśnie ślub stałości w życiu pustelniczym (ślub stałości w pustelnicztwie) stanowi zwornik profesji świętej pustelniczej, czyli podstawę konsekracji pustelniczej tego, kto jest eremitą. W języku znanych ojcom pustyni symboli eremickich, umiejętność „ciągnięcia liny”, dniem i nocą wypracowywana w trudzie i modlitwie, była cechą wyrobionych pustelników. „Nie potrafić ciągnąć liny” oznaczało: czasami lub często zrywać z pustelnicztwem tj. być pustelnikiem niekiedy, incydentalnie, okresowo, jedynie w zakresie pewnych spraw, ale rzeczywiście stale upadać; wykonywać akty niegodne pustelnika; być eremitą tylko z nazwy, a nie być nim w rzeczywistości życia. Błogosławiony Paweł doskonale rozumiał, że patriarcha Benedykt zobowiązywał mnichów do

²⁹ Benedykt z Nursji, *Reguła św. Benedykta*, w: Grzegorz Wielki, *Dialogi. Księga druga*, 48.1, Kraków 2010, s. 81–83.

zachowania stałości miejsca (łac. *stabilitas loci*)³⁰, w celu ukształtowania w mnichach stałości w pełnieniu misji monastycznej.

Misjonowanie monastyczne i pustelnicze dokonuje się bowiem przez kontemplację o skutkach apostoelskich. Życie kontemplacyjne dojrzewa w odpowiednich warunkach. Eremita stale misjonuje przez życie anachoreckie, akty pracy i akty modlitwy, wykonywane w stałym zjednoczeniu z Trójjedynym Bogiem. Zgodnie z istotą misji eremici poświęcają się apostołstwu w takiej mierze, lecz wyłącznie przez kontemplację rezygnując przy tym z możliwości podejmowania aktów apostołstwa, dostępnych mnichom, żyjącym w *cenobium*. Jednak anachoreci mogą dzielić się owocami pustelniczej kontemplacji. Potwierdzeniem tej tezy jest cały dorobek bł. Pawła Giustinianiego.

Giustiniańska formuła pojęcia pracy pustelniczej nie ograniczała się do pracy zarobkowej, wykonywanej przez eremitów, w celu zapewnienia sobie utrzymania koniecznego i dodatkowych środków materialnych, potrzebnych do stałego lub częstotliwego spełniania aktów miłosierdzia wobec bliźnich znajdujących się w potrzebie.

W skali ówczesnego eremityzmu niewielu mnichów tak jak on, pozytywnie zapatrywało się na tak szerokie ujęcie pracy pustelniczej, tj. pracy celi. Dzięki koncepcji Giustinianiego, wyinterpretowanej z całości zanalizowanego przez niego piśmiennictwa ojców pustyni i prawodawców kamedulskich, pod pojęciem „pracy celi”, rozumie się wszelkie akty: umartwienia, pokuty, modlitwy i prace, wykonywane na podstawie reguły, konstytucji i przyjętych zwyczajów, w celu wypełnienia profesji pustelniczej i woli Bożej, skonkretyzowanej w rozkazach przełożonego. Eremita staje się w ten sposób głosicielem wielkich dzieł Bożych i heraldem Bożej chwały.

Giustiniani w *Regula vitae eremiticae*, będącej owocem wieloletniej modlitwy i obserwacji życia pustelników, napisanej w Świętym Eremie w Camaldoli w czasie czterdziestodniowej rekluzji, umieścił rozdział zatytułowany *Narzędzia życia eremickiego*. Zawiera on katalog 88 reguł życia eremickiego, dotyczących prac lub form pracy, podejmowanych zarówno przez rekluzów, jak i przez pustelników otwartych, tj. nieprzeżywających rekluzji czasowej ani wieczystej. W redakcji tych norm, określonych przez błogosławionego jako narzędzia świętego rzemiosła eremickiego, autor

³⁰ Reguła św. Benedykta nie zawiera dyspozycji normy, dotyczącej tej dyrektywy. Święty Benedykt w redakcji Reguły wielokrotnie posługiwał się natomiast określeniami: stałość, stały.

zaledwie w dziewięciu użył rzeczownika „praca” lub wyrazów w stosunku do niego bliskoznacznych: obowiązek, posługa, studiowanie, nauczanie. Dotyczy to reguł: piętnastej, szesnastej, siedemnastej, dwudziestej piątej, dwudziestej szóstej, czterdziestej pierwszej, czterdziestej drugiej i sześćdziesiątej siódmej. Zastosował monastyczne ujęcie zagadnienia pracy, akcentując wynikający z *Reguły św. Benedykta* (por. 48.1)³¹, obowiązek czytania duchownego w określonych godzinach, zwłaszcza lektury Słowa Bożego³².

Paweł Giustiniani wyróżnił pracę ręczną i pracę umysłową eremitów. Sformułował nakazy, odnoszące się do odpowiedniego dla pustelniczego powołania, kształtowania woli członków stanu pustelniczego: podtrzymywanie pragnienia pełnienia niezaszczytnych obowiązków (15), nieodrzucaania niezaszczytnych posług (16); pozostawania w gotowości do posługiwania innym bez pragnienia przełożenia (17); chętnego studiowania ksiąg, a zwłaszcza Słowa Bożego (25); nauczania i zwracania się o naukę do tych, którzy są kompetentni (26). Określił pracę jako najwłaściwszy środek do przezwyciężenia wady próżniactwa i skłonności do próżnowania (41).

Według Giustinianiego, pustelnik jest to człowiek zawsze zajęty pracą (42). Znamienne w tej definicji eremity jest to, że pustelnik nie jest człowiekiem zajęтым czymkolwiek, lecz pracą. Nie jest więc człowiekiem zajęтым czymkolwiek lub kimkolwiek. Nie jest zorientowany ksobnie. Przez akty, które są wypływającymi z wiary chrześcijańskiej nośnikami miłości (por. Jk 2, 26), trwa stale zorientowany ku Bogu, który zdecydował się na wcielenie Słowa Bożego. W konsekwencji wcielenia eremita wzrasta jako syn w Synu. Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie pustelnik jest zorientowany ku dobru wszystkich ludzi jako ku dobru swoich (nie wyabstrahowanych z własnej rzeczywistości) bliźnich. Pustelniczo jest zakorzenione we wspólnocie ludzkiej i służebne w stosunku do całej ludzkości. Praca pustelnicza trwa dniem i nocą. Wiele aktów pustelniczych spełnianych jest bowiem regularnie jako akty nocne. Stałość, w tak określonym pustelniczo, jest błogosławionym trwaniem w służbie Bożej na pożytek ludzkości. Świadomość ta niejednokrotnie wyzwala eremitów z sideł acedii, która jest pierwszą śmiercią mnichów. W krzyżu właściwym dla pustelniczo wypełnia się wola

³¹ Tamże, 48.1, s. 81–83.

³² J. Leclerque podkreślił wagę: uważnego czytania, uporządkowanego rozmyślenia i pobożnej modlitwy. J. Leclerque, *Sam na sam z Bogiem. Życie pustelnicze na podstawie doktryny błogosławionego Pawła Giustinianiego*, Kraków 2014, s. 136–137.

Trójcy Świętej, wyrażona dewizą: odnowić wszystko w Chrystusie (łac. *instaurare omnia in Christo*).

3. Praca ręczna

Praca pustelnicza może być wykonywana jako praca fizyczna, intelektualna i duchowa. Kładąc akcent na fundamentalną w monastycyzmie stałą pracą ducha, Paweł Giustiniani wyraźnie podkreślał potrzebę harmonizacji i współistnienia tych trzech rodzajów pracy w praktyce każdego pustelnika. Akceptował bowiem płynne przechodzenie od jednego do drugiego lub nakładanie się na siebie różnych form aktywności. Wzorem św. Benedykta w pełni aprobował podejmowanie przez pustelników pracy intelektualnej. W tym kontekście wiele rozmyślał na temat możliwości (lub niemożliwości) podejmowania przez eremitów pracy pisarskiej. Ważył znaczenie rezultatów pracy pisarskiej w zestawieniu ze skutkami poważnie prowadzonej pracy: 1) ascetycznej, mającej na celu nabycie odpowiednich dla pustelnika cnót; 2) apostołskiej, w tym kaznodziejskiej oraz 3) polegającej na składaniu świadectwa życia pustelniczego wobec świata, tj. prowadzeniu życia pustelniczego w taki sposób, by stawać się żywym wzorem prawego, chrześcijańskiego postępowania dla bliźnich: współczesnych i potomnych.

Wzorem ojców pustyni i wczesnej tradycji monastycznej za podstawowe zajęcia eremitów uważał prace wykonywane manualnie. Problemowi pracy ręcznej poświęcił odrębny rozdział *Reguły życia eremickiego*, zatytułowany *Praca ręczna*³³. Podkreślił w nim z mocą: „eremicy, [...], zgodnie z najdawniejszymi konstytucjami eremickimi muszą pracować także ręcznie, w porządku, w wyznaczonym czasie, by nie zniszczyć ducha przez wprowadzanie zagubienia”³⁴.

Zafascynowany listami Apostoła Narodów, a szczególnie Pierwszym i Drugim Listem do Tesaloniczan (por. 1Tes 4, 11; 2Tes 3, 12), wyakcentował potrzebę wykonywania pracy ręcznej w spokoju: „w milczeniu, gdyż jest ona konieczna, użyteczna, nieodzowna w celu uniknięcia próżnowania, które jest wrogiem duszy, jak i dla zachowania pokory, która jest korzeniem wszelkich cnót, pożyteczna zwłaszcza dla pustelników, którzy wybrali życie bardziej surowe”³⁵. Biorąc pod uwagę dorobek monastyczny

³³ Giustiniani, *Reguła życia eremickiego*, s. 113–117.

³⁴ Tamże, s. 114.

³⁵ Tamże, s. 113.

św. Augustyna i św. Benedykta, bł. Paweł stwierdził, że powstrzymywanie się przez pustelników od pracy ręcznej należy traktować jako przejaw zaniedbywania dążenia do doskonałości. Pisał również wprost, iż dla eremitów „nie ma racji”³⁶, by nie wykonywali pracy ręcznej. Podkreślał znaczenie tradycji benedyktyńskiej, zapisanej w *Regule św. Benedykta* 48.1: „Bracia muszą się zajmować w określonych godzinach pracą fizyczną i również w określonych godzinach czytaniem duchowym”³⁷.

W *Regule życia eremickiego* sformułował nakaz powstrzymywania się od wszelkich choćby najmniejszych prac fizycznych w niedziele i we wszystkie święta ustanowione przez Kościół; zakaz pozwalania lub zlecania w te dni prac fizycznych świeckim; zakaz czynienia w te dni oraz w każdy piątek i we wszystkie dni abstynencji, w celi lub poza nią czegoś, co by powodowało jakieś odgłosy lub rumory³⁸.

Zgodnie z tradycją ojców pustyni i zwyczajami monastycznymi podkreślał potrzebę i eremicką powinność wykonywania poszczególnych rodzajów i aktów prac fizycznych łącznie z aktami modlitwy wewnętrznej lub ustnej. W szczególności zalecał recytację psalmów, a gdyby to nie było możliwe, proponował braciom: „niech starają się odmówić przynajmniej jakiś psalm; rozważanie Prawa Pańskiego; śpiewanie imieniu Boga Najwyższego”³⁹.

Ujawniając upodobania samego Boga i wskazując klucz do modlitw wysłuchanych, przypomniał o celowości równoczesnego podejmowania aktów modlitwy i pracy, znamienną dla ducha pustelniczego, wyposażającego osobę ludzką w zdolność prowadzenia życia istotnie kontemplacyjnego: „Nic nie przeszkadza, by modlić się podczas pracy, i nie jest to nieprzydatne; co więcej – jedna tylko modlitwa uczyniona z bojaźnią Bożą, w wolności ducha i z radosną twarzą przez tego, kto pracuje, lepiej bywa przyjęta, niż dziesięć tysięcy modlitw tego, kto gardzi pracą ręczną z próżniactwa i niedbalstwa”⁴⁰.

Podkreślił, że „w eremie nie wykonuje się żadnej pracy, która by zakłócała samotność – miejsce poszukiwania Boga, eremici mogą podejmować prace pokorne i pogardzane, podejmować prace bez względu

³⁶ Tamże.

³⁷ Benedykt z Nursji, *Reguła św. Benedykta*, s. 81–83.

³⁸ Giustiniani, *Reguła życia eremickiego*, s. 114.

³⁹ Tamże, s. 115.

⁴⁰ Tamże.

na stan społeczny, troszczyć się o własną celę i przyległy ogródek, nie zaniedbywać uprawy ogródków, wdrażać się do robienia koszyczków i małych koszy, [...] włosiennic i nawlekania w porządku paciorków *Ojciec nasz* i *Zdrowaś Maryjo*, które nazywamy koronkami, albo do innych rzeczy tego rodzaju, niech się uczą wszyscy sztuki szycia, kto posiada jakiś fach, niech go wykonuje z błogosławieństwem przeora, niech spełnia tę szczególną pracę, w której wykazuje umiejętność, mniej zdolni do niektórych prac niech pomagają tym, którzy się tymi pracami zajmują, i niech będą zatrudnieni, jeżeli będzie tego potrzeba, w noszeniu rzeczy ciężkich, pracować, by uniknąć próżnowania, ćwiczyć się w pokorze, osiągnąć panowanie nad ciałem i zachować erem od częstego nawiedzania przez świeckich⁴¹ oraz „zawsze wykonywać jakąś pracę, żeby diabeł znajdował ich ciągle zajętymi i przez to nie miał sposobności do kuszenia”⁴².

4. Prawa, którymi rządzi się praca pustelników

Paweł Giustiniani nie poprzestał na kazuistycznym wskazaniu enumeratywnie wymienionych czynów i zaniechań stanowiących prace pustelnicze. Konstrukcja systemu prawnego normującego prawodawstwo kamedulskie wymagała od niego znacznie więcej. Mianowicie, wyinterpretowania z całości dorobku piśmiennictwa monastycznego oraz kamedulskiego i sformułowania w sposób jak najbardziej zwięzły praw, którymi rządzi się eremityzm. Trzeba mu było wykonać ogromną pracę duchową, biorąc osobistą odpowiedzialność wobec Boga za charyzmatyczne kierownictwo duchowe pokoleń przyszłych pustelników kamedułów, pracę intelektualną, polegającą na proklamacji i wdrożeniu tych praw w życie wspólnot eremickich.

Giustiniani – filozof, a zatem również logik, stanął na wysokości tego zadania w momencie, gdy właśnie zakończył redakcję *Reguły życia eremickiego*. Uwieńczył to dzieło, publikując następujące prawa, którymi rządzi się praca eremitów:

1) Praca pustelników wyklucza beczynność i czyni eremitów bogatymi w dzieła i obowiązki bardziej niż przedstawiciele innych stanów⁴³.

Odpowiadając na zarzuty nieróbstwa i beczynności, kierowane przeciwko pustelnikom przez przeciwników życia eremickiego, zapro-

⁴¹ Tamże, s. 115–117.

⁴² Tamże, s. 119.

⁴³ Giustiniani, *Eremityzm i misja*, s. 357–373.

testował przeciw tym poglądom. Właśnie w tym momencie życia, zamieścił w swoich pismach imponującą z powodu prostoty, pokory i szczerości listę aktów, w które w rzeczywistości wewnętrznej i zewnętrznej angażują się pustelnicy. Ponieważ jednak porządek inicjacji i wykonywania aktu jest odwrotny, gdyż obowiązuje prymat i pierwszeństwo łaski Bożej, dzięki której wykonanie jakiegokolwiek aktu jest możliwe, zatem nie stwierdzał, że w praktyki te angażują się eremici, lecz że pustelnicy są w nie angażowani przez Trójjedynego Boga, który wyraża się przez rozkazy przełożonych. Adekwatne jest tu wielokrotnie używane w pismach monastycznych, w tym także giustiniańskich określenie powinności



Bł. Paweł Giustiniani, założyciel Kongregacji Pustelników Kamedułów z Monte Corona
Anonim, XVII w.

mniszej i eremickiej – stałego poddawania się pod jarzmo posłuszeństwa. Aktywnością eremitów nazwał więc: „lekturę, naukę, tworzenie, pisanie, analizowanie samego siebie, porządkowanie i regulowanie odczuć ducha, przypominanie sobie własnego minionego życia, uważne porządkowanie bieżącego, planowanie i przewidywanie, jakie powinno być życie przyszłe, doświadczanie bólu z powodu błędów popełnionych w przeszłości, walczenie z pojawiającymi się pokusami i nieuporządkowanymi pragnieniami, zbrojenie się przeciwko przyszłym okazjom do wzburzenia i grzechu, zanim nas dosięgną, zwracanie się myślą do przyszłej śmierci i refleksja nad nią, tak aby nie mogła nadejść niespodziewanie jakby znienacka; medytowanie w sposób uporządkowany i uważny, i nie przypadkowo albo, że się tak wyrażę jakby śniąc, nad bardzo wieloma rzeczami ziemskimi i niebiańskimi, które godne są, być zajęć najgłębsze umysły ludzkie i zasługują na stałą refleksję; sławienie Boga i Stwórcy i dziękowanie Mu za Jego największe dary, wiele razy w dzień i w nocy, mocnym głosem poprzez psalmy, pieśni, hymny, a głosem milczącego ducha, jeszcze bardziej żywym i skutecznym, wznoszenie się wraz z medytacją, o ile jest to

możliwe dla śmiertelnych aż do wielkości majestatu Bożego, i wychodząc w pewnym sensie z tego świata, rozmawianie w niebie, na ile jest nam to udzielone w tym naszym śmiertelnym stanie, z błogosławionymi duchami ludzkimi, które się tam znajdują, ze świętymi aniołami i z Bogiem, ich i naszym niebiańskim Stwórcą; kontemplowanie w małej części na ile jest to możliwe, jak w lustrze i w sposób symboliczny rzeczy Bożych, niewysłowionych i niewyobrażalnych; wzywianie i nakłanianie swojego bliźniego do takiego życia i takich zajęć, poprzez zachętę, jeśli jest obecny, i poprzez pełne troski listy, jeśli jest nieobecny; poskramianie pychy tego życia, trzymanie na wodzy pragnień ciała; uczenie go, by było poddane i posłuszne duszy oraz rozumowi we wszystkich swoich odczuciach, przy pomocy takich środków zewnętrznych, jak szaty ubogie i skromne, twarde łóżko, wstrzemięźliwość i post, pokarm w małych ilościach i niskiej jakości, długie czuwania, prace męczące i służebne⁴⁴.

W rozważaniu na temat tego prawa posunął się w redakcji tego solilokwium do osobistego stwierdzenia, że aczkolwiek „ludziom, którzy służą światu, i tym, którzy zarządzają rzeczami świata [...] wystarcza jedna dusza, to eremicie nie wystarczy jedna zaledwie dusza, by służyć Bogu tak, jak by chciał, powinien i być może mógł, ale pragnie ich stu. Ale nawet gdyby miał ich sto, wie dobrze, że wszystkie miałyby czym się zajmować: ale nie wie, czy wystarczyłyby mu te sto dusz. Rozporządza czasem z największą uwagą i nie śpiąc w nocy, jedząc tylko raz dziennie i unikając wszystkich innych zajęć, czyni dzień i noc dłuższymi, niż są one dla większości innych ludzi; a jednak czasu mu brakuje, a pracy nie zbywa⁴⁵. Nie poprzestał jednak na liczbie stu dusz jako wystarczających do wykonania pracy pustelniczej, lecz w innym miejscu tego samego solilokwium zapisał: „nie wystarczyłaby jedna dusza, nie wystarczyłoby dziesięć czy sto, ale nie przesadzając nieskończona ilość⁴⁶. Przejście od jedności, wyrażonej cyfrą jeden do *limes plus* nieskończoności stanowi znak dążenia do realizacji nie własnych, ludzkich pragnień, lecz Bożych pragnień. Wyraźny infinityzm duchowy, jakim nacechowane jest piśmiennictwo giustiniańskie, stał się macierzą niezwykle płodnego nurtu duchowości, rozwiniętego później i uzasadnionego doktrynalnie przez św. Wincentego Pallottiego (1795–1895), spowiednika papieża,

⁴⁴ Tamże, s. 357–359.

⁴⁵ Tamże, s. 361–362.

⁴⁶ Tamże, s. 370.

założyciela Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego i Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, skądinąd cenionego kierownika duchowego eremitów kamedułów Kongregacji z Camaldoli⁴⁷.

Biorąc pod uwagę, że do dziś trwają zażarte dyskusje teologów duchowości na temat dopuszczalności lub niedopuszczalności podejmowania przez pustelników pracy pisarskiej, należy zważyć konstatację Giustinianiego: „Pisaniem, chociaż jestem pewien, że nic z tego, co piszę, nie ma wielkiej wartości, zająłbym jak sądzę więcej niż cztery dusze”⁴⁸. Mimo poczucia własnej niegodności na szczęście czuwał się do bycia robotnikiem w winnicy Pańskiej, zobowiązanym do tego, by spisywać własne modlitwy, solilokwia, doskonałe i pobożne życie eremitów, z którymi żył (np. Pawła Canallego i Piotra Quiriniego), rozpoczęte już listy „do wszystkich eremitów, którzy żyją bez profesji, bez ślubów, bez reguły i przetłumaczyć całe [...] Pismo Święte z łaciny na język włoski, bardziej przydatny, i napisać regułę życia eremickiego, syntezę «Dekretu», «Dekretów», «Księgi szóstej», «Klementyn», wszystkich tekstów kanonicznych praw kościelnych. [...] Żeby stworzyć, zapisać i odpowiednio ułożyć te i tym podobne rzeczy, nie wystarczyłoby mi czterech czy dziesięciu dusz i nie mogę tego powierzyć innym, jak czyni się w przypadku ziemskich spraw”⁴⁹.

2) Praca pustelnicza jest bardziej użyteczna dla społeczności ludzkiej niż pozostałe formy życia.

Za czasów błogosławionego opór współczesnych mu wobec eremityzmu, wyrażany był otwartymi atakami, skierowanymi przeciwko pustelnikom. Nazywani wprost: walkoniami, nierobami lub leniami, milcząc nie mieli możliwości używania zwyczajnego środka obrony, jakim jest język. Paweł Giustiniani, jak wyznał: sam będąc „samotnikiem i eremita [...] chciał przeciwstawić się tej jakże rozpowszechnionej opinii, nie dlatego by chwalić wybrany przez siebie styl życia, lecz by nie rezygnować ze swej możliwości, jakkolwiek słabej obrony prawdy”⁵⁰.

Prawdziwość tezy stanowiącej sens tego prawa uzasadniał tym, że: a) gdyby więcej osób było pustelnikami, na świecie potrzeba byłoby mniej

⁴⁷ F. Amoroso, *Od nicości do pełni w Bogu*, Poznań 1991, s. 7–208.

⁴⁸ Giustiniani, *Eremityzm i misja*, s. 364. Błogosławiony nie rozkazywał eremitom, by pisali, lecz zezwalał na pracę pisarską, gdy widział celowość podejmowania tej pracy przez danego pustelnika.

⁴⁹ Tamże, s. 364–368.

⁵⁰ Tamże, s. 375–376.

służących do obsługi państwa, wymagającego stałej posługi służby; b) pustelnicy są niezbędni całemu rodzajowi ludzkiemu, gdyż „kierują rzeczami niezbędnymi do życia dusz nieśmiertelnych w wieczności, w chwale przyszłej ojczyzny, c) samotnicy łatwiej i skuteczniej przynoszą korzyść na więcej sposobów, większej liczby ludzi, przez dłuższy czas i wygodniejszą oraz krótszą drogą kierują istoty ludzkie ku wiecznemu szczęściu”⁵¹.

3) Życie aktywne i życie kontemplatywne mogą i powinny współistnieć w pracy eremickiej.

Wskazując przykłady pełnego życia kontemplacyjnego św. Romualda i św. Bernarda, zachęcał eremitów do pielęgnowania ducha kontemplacji w aktach pracy pustelniczej, co wyraża się w tym, że winni oni stale w pracach „stać duchem przed Bogiem, by odpoczywać w Bogu i trudzić się w Nim”⁵².

4) Łatwo jest przejść od życia kontemplatywnego do aktywnego, natomiast trudno jest wspiąć się z życia aktywnego do kontemplatywnego.

Pierwsze oznacza po prostu upadek. Giustiniani użył tu formy czasownika „spaść”⁵³, a tym samym określił proveniencję ducha, przywodzącego pustelników do upadku i kierującego przeciwko nim złe bodźce, prowokujące do zachowania niezgodnego z powinnościami (por. Iz 14, 10–15).

Znamienna i niezwykle użyteczna pastoralnie jest w tym aspekcie definicja pojęcia „życia kontemplatywnego”, którą Paweł Giustiniani sformułował tu jedynie posiłkowo, lecz po mistrzowsku, w celu uzasadnienia treści, sformułowanego przez siebie prawa.

Życiem kontemplatywnym jest zgodnie z jego definicją: „ten rodzaj życia, które porzucając wszelką troskę o jakąkolwiek rzecz, tak doczesną, jak i duchową, oddaje się tylko sobie i Bogu poprzez święte lektury, medytację nad rzeczami wiekuistymi oraz nieustanne modlitwy”⁵⁴. Zatem istota życia kontemplacyjnego tkwi w poważnie podejmowanej pracy kontemplacyjnej (stałym wysiłku kontemplacyjnym), połączonej z prawą intencją służby Bożej, a nie w pozytywnym przebiegu wiwisekcji owoców własnej kontemplacji lub weryfikacji owoców kontemplacji przez osoby trzecie. Życie kontemplacyjne jest bowiem ukryte. Jego forma, zakres i owocność są znane Bogu. Trójjedyny Bóg jest Pierwszym Kontemplaty-

⁵¹ Tamże, s. 380–385.

⁵² Tamże, s. 385–391.

⁵³ Tamże, s. 388.

⁵⁴ Tamże, s. 393–394.

kiem. To Bóg, który jest Miłością, kontemplanuje człowieka i jako Jedyny ma poznanie wszechrzeczy, w tym człowieka i cech jego kontemplacji. Istota życia kontemplatywnego polega na właściwym wykorzystywaniu łask stanu przez stałość w pracy pustelniczej, podejmowanej w triadzie czynności: czytania Bożego – modlitwy wewnętrznej – nieustannej modlitwy. W toku formacji pustelniczej osoby aspirujące do tego stanu są stopniowo uwalniane od właściwej początkującym konieczności oglądania się na własne lub cudze intuicje, stanowiące próbę sądu nad wartością owoców aktualnie prowadzonego życia kontemplacyjnego – nieuprawnionego sądu, dokonywanego w zastępstwie samego Boga.

Praca pustelnicza jest związana z ryzykiem pobłądzenia, zejścia z wąskiej drogi pustelnicstwa, obłądę lub trwałej utraty zdrowia, mającej inny charakter. Świadomość tych zagrożeń wpływa na jednostkowe decyzje osób, prowadzących życie pustelnicze. Biorąc to pod uwagę, w celu umocnienia ducha braci w procesie rozeznawania postępu w pracy eremickiej, błogosławiony określił znamiona życia kontemplatywnego:

- a) wielkie pragnienie samotności i samotne przebywanie w celi;
- b) umiłowanie głębokiej i nieprzerwanej ciszy;
- c) wolność od ciekawości tego, co można widzieć lub słyszeć;
- d) rzadka korespondencja, ograniczona do spraw niezbędnych⁵⁵.

Synteza zagadnienia pracy pustelniczej, zamknięta przez błogosławionego w sformułowaniach tez tych czterech praw, zadowala umysły spragnione rzeczowego, uzasadnionego logicznie i użytecznego legislacyjnie podsumowania zagadnienia pracy pustelniczej.

* * *

Giustiniańska doktryna pracy pustelniczej aktualnie jest tematem niezwykle użytecznym pastoralnie, zwłaszcza w przestrzeni formacji wstępnej kandydatów do życia pustelniczego w kongregacjach pustelników kamedułów oraz zmierzającej ku konsekracji pustelniczej na podstawie kan. 603 Kodeksu prawa kanonicznego, a także w formacji permanentnej wszystkich eremitów i eremitów.

Analiza przedmiotowego problemu, zawarta w tym artykule, może stanowić uszczegółowione rozwinięcie, zacytowanego na początku dokumentu watykańskiego pt. *La forma di vita eremitica nella Chiesa particolare. „Ponam in deserto viam (Is 43, 19)”. Orientamenti*, zwłaszcza w odniesieniu

⁵⁵ Tamże, s. 400–402.

do ważnej problemowo części III.4 aktualnej edycji pierwszego wydania. Wydaje się, że biorąc pod uwagę znamienne dla bł. Pawła Giustinianiego: znawstwo ducha eremickiego, prawdomówność monastyczną, doskonałą znajomość praktyki życia pustelniczego, rzeczowość jego konstatacji oraz unikalną zdolność łączenia w pracy naukowej analizy z syntezą (nawet bez pomijania przez błogosławionego w narracji osobistych wątków praktyki eremickiej) – jego dorobek naukowy i pastoralny powinien być brany pod uwagę jako bezcenne źródło wiedzy na temat sposobu życia pustelniczego i poszczególnych jego aspektów.

Dzięki wnikliwej lekturze i analizie naukowej pism bł. Pawła Giustinianiego ta szczególna forma życia konsekrowanego, jaką jest życie pustelnicze, być może wkrótce przestanie być traktowana jako społecznie niezrozumiała, deprecjonowana jako marginalna, uznawana za społecznie nieistotną lub w zakresie skutków materialnych bezskuteczną oraz błędnie kwalifikowaną jako świecka forma życia chrześcijańskiego. Konsekrowany wiecznie pustelnik/pustelnica nie jest osobą świecką. Trzeba to wyraźnie wyartykułować. Gdyby bowiem eremita nie był człowiekiem duchownym, nie byłby pustelnikiem. Duchowny to ten, który nieustannie pracuje duchem i przez rzeczywiście podejmowaną pracę ducha na mocy powołania i aktów podejmowanych na mocy konsekracji jest w rzeczywistości protagonistą Chrystusa-Zbawiciela. Praca eremicka w całości jest poświęcona zbawieniu ludzi i zmierza ku odnowie duchowej ludzkości. Tu i teraz realizuje się dyrektywa Boga samego, dotycząca życia pustelniczego: odnowić wszystko w Chrystusie (łac. *instaurare omnia in Christo*). Do tej pracy Trójjedyny Bóg powołuje pustelnice i pustelników i w taki sposób Pan Bóg patrzy na ich konsekracje. Fakt otrzymania święceń prezbiteratu i ich pełni w święceniach biskupich dotyczy zupełnie innego porządku – porządku posługi hierarchicznej na rzecz ludu Bożego i ludzkości; prezbiterzy i biskupi są bowiem duchowymi wyświęconymi do posługi świętemu ludowi Bożemu i do wykonywania aktów władzy i autorytetu, czego z kolei pustelnicy i pustelnice nie podejmują, o ile nie są prezbiterami lub nie otrzymali święceń biskupich przed wstąpieniem do pustelni, eremu, klasztoru itp. *A contrario*, duchowny nie musi być człowiekiem duchowym, by poprawnie wypełniał zadania stanowe w posłudze kapłańskiej. Człowiek cielesny po otrzymaniu święceń prezbiteratu ma przed sobą otwartą drogę nawrócenia chrześcijańskiego, a przez modlitwę i pokutę powinien dążyć ku odnowie ducha. Powinien pragnąć i pracować wewnątrz nad sobą w wielkiej cierpliwości, by mógł

stawać się duchownym. Nie wszystkim jest to dane. Z powodu istnienia pustki, obiektywnego zaniku ducha Baranka Bożego w kapłaństwie służebnym, a zarazem istnienia rzeczywistej i wymagającej zaspokojenia ze względu na życie wieczne potrzeby ludzkości przez wsparcie duchowe osób duchownych – Pan Bóg w celu uzupełnienia tego braku podtrzymuje w istnieniu odrębny stan, tj. Stan Życia Pustelniczego.

Życie pustelnicze jest anachoretyczną, najtrudniejszą i zarazem najbardziej wymagającą formą życia ludzi duchownych, wiecznie konsekrowanych do posługi uświęcania i współuczestnictwa w dziele zbawienia ludzi, przez kroczenie za Chrystusem i naśladowanie Chrystusa z tak bliska, jak to tylko możliwe.

Doktryna pracy pustelniczej bł. Pawła Giustinianiego wystarczająco precyzyjnie wykazuje, że ludzie będący pustelnikami (eremitami), nie są i nie mogą być ludźmi świeckimi (laikami). Dzieje się tak ponieważ właśnie w tej, a nie w innej, unikalnej i bezcennej eklezjalnie formie życia konsekrowanego, jaką jest życie pustelnicze, podejmowane są w posłuszeństwie (realizowanym w porządku hierarchicznym), w sensie ścisłym: czynności ducha, tj. akty anachoreckie, wykonywane przez pracę ducha; akty kultu Bożego, wykonywane przez publiczny kult liturgiczny w eremie (pustelni). Żaden zatem akt pustelnika i pustelnicy nie jest i nie może być aktem prywatnym (mimo iż wykonywany jest przez anachoretę, a zatem nie przez wspólnotę, lecz przez jednostkę). Trzeba pamiętać, że na mocy szczególnej, uroczystej, publicznej konsekracji pustelniczej (monastycznej lub niemonastycznej) – zawsze i w każdych warunkach akt eremicki stanowi publiczny akt kultu Bożego, wykonywany w imieniu całego Kościoła świętego, w ramach realizowanej przez katolickie pustelnictwo (ogół eremitów i eremitek) misji powszechnej (katolickiej).

Natomiast, jak podkreślają wybitni znawcy życia pustelniczego, w tym bł. Paweł Giustiniani – za godną politowania porażkę i udaremnienie łaski Bożej, poczytywać należy życie świeckie osób, noszących habit pustelniczy. Pustelnicy i pustelnice wykonują czynności duchowne. Ponadto członkowie monastycznych kongregacji pustelnicznych i członkowie Stanu Życia Eremickiego karmią owocami życia duchowego przedstawiciele wszystkich bez wyjątku stanów Kościoła: duchowieństwa w porządku hierarchicznym, wszystkich konsekrowanych i świeckich.

Eremityzm jest szczytową formą życia kontemplacyjnego mniszego. Bez względu na miejsce, gdzie fizycznie realizuje się życie pustelnicze – eremityzm jest ukonstytuowany na publicznym, uroczystym zobowiązaniu

się pustelnika wobec całego ludu Bożego do stałego (habitualnego) pełnienia aktów monastycznych eremickich. Przed eremitami nie ma innej drogi niż monastyczna, bez względu na miejsce i okoliczności prowadzenia życia pustelniczego.

W tym względzie na szczególną uwagę środowisk naukowych i pastoralnych wydaje się zasługiwać opracowany przez błogosławionego katalog aktów *stricte* pustelnicznych, zamieszczony w przytoczonym fragmencie pism⁵⁶. Sam stopień trudności tych aktów duchowych nie pozostawia wątpliwości, jakiego dotyczą stanu i jakiego stanu osoby w praktyce są zdolne je wykonywać w warunkach niezmiennego zobowiązania do podejmowania modlitwy – pracy nieustannej. Niestety jest to niemożliwe dla osób świeckich, większości osób konsekrowanych i duchownych w porządku kapłaństwa służebnego. Z tego powodu Trójjedyń Bóg postanowił o istnieniu odrębnego Stanu – Stanu Życia Eremickiego. To czego inni czynić nie mogą i czego czynić nie mogą habitualnie (gdyż łaska buduje na naturze, a natura ludzka wielu jest do tego niezdolna) – to właśnie jest przedmiotem stanowej pracy eremitów: pustelnic i pustelników. Niniejsze opracowanie problemu naukowego, jaki stanowi praca pustelnicza, w przyszłości może skłaniać właściwe eklezyjalnie zespoły do sformułowania odpowiednich tez naukowych, normatywnych i pastoralnych, adekwatnych do ustalonej przez Trójjedynego Boga rzeczywistości ontycznej i porządku stanowego Kościoła świętego.

THE HERMIT'S WORK ACCORDING TO BLESSED PAUL GIUSTINIANI

Keywords: Blessed Paul Giustiniani, Congregatio Eremitarum Camaldulensium Montis Coronae, eremitism, Giustinian's doctrine of the hermit's work; tools of the eremitic's work, the hermit's work, hermits, hermitesses.

Abstract: This article is an attempt to analyze the doctrine of the hermit's work by the eminent Camaldolese hermit and constitutionalist Blessed Paul Giustiniani (1476–1528)⁵⁷, contained in his writings. The research

⁵⁶ Tamże, s. 357–359.

⁵⁷ Constitutions Congregation Camaldolese Hermits of Monte Corona were written on the basis of the writings of Blessed Paul Giustiniani, but Giustiniani wasn't their author in the literal sense. The spirit of the Congregation described in the norms of the Constitutions is undoubtedly Giustinian's and in this sense he should be aged as a constitutionalist of the Congregation Camaldolese Hermits of Monte Corona. Therefore, not as the editor of these Constitutions, but as the steward of God's goods and the transmitter of what Constitutes the spirit of the Camaldolese laws.

used a critical-descriptive method. The printed sources, listed in the bibliography below, were used: theological-mystical and historical. The article analyzes Giustiniani's approach to the issue of work as a saving tool and characterizes the ranges of concepts formulated by the Blessed One: tools of the eremitic's work; the eremitic's work; types of the eremitic's work; a catalog of actions and omissions constituting acts of the hermit's work; manual work of hermits and the laws governing the hermit's work. Based on the writings of Blessed Paweł Giustiniani, *de lege ferenda* postulates were formulated in this article regarding the norms regarding the work of hermits and hermitesses, which could possibly be applied in documents, which in the future will constitute a set of norms of canon law regarding the life of hermits.

BIBLIOGRAFIA

Giustiniani P.

Eremityzm i misja, w: *Eremita w służbie Kościoła. Memoriał do Leona X i inne dzieła. Pisma*, t. 3, Kraków 2016, s. 439–442 (*Źródła Monastyczne*, nr 73).

Reguła życia eremickiego, w: *Pochwała życia eremickiego. Pisma*, t. 1, Kraków 2015, s. 41–42 (*Źródła Monastyczne*, nr 71).

Traktaty większe o miłości Bożej. Pisma, t. 4, Kraków 2019, s. 27–28 (*Źródła Monastyczne*, nr 74).

Congregazione per gli Istituti di Vita Consacrata e le Società di Vita Apostolica, *La forma di vita eremitica nella Chiesa particolare. „Ponam in deserto viam (Is 43, 19)”. Orientamenti*, Città del Vaticano 2021; toż, Podkomisja Konferencji Episkopatu Polski ds. Indywidualnych Form Życia Konsekwowanego, *Życie pustelnicze w wizji Kościoła*, Pelplin 2022.

Kongregacja Pustelników Kamedułów Góry Koronnej, Erem Góry Srebrnej, *Konstytucje Kongregacji Pustelników Kamedułów Góry Koronnej, Erem Góry Srebrnej*, Kraków – Bielany 1991.

Benedykt z Nursji, *Reguła św. Benedykta*, w: Grzegorz Wielki, *Dialogi. Księga druga*, 48.1, Kraków 2010, s. 81–83.

Amoroso F., *Od nicości do pełni w Bogu*, Poznań 1991.

Leclerque J., *Sam na sam z Bogiem. Życie pustelnicze na podstawie doktryny błogosławionego Pawła Giustinianiego*, Kraków 2014.

Partyka J., *Historyczny księgozbiór kamedułów eremitów z krakowskich Bielán. Spojzrenie na kulturę materialno-duchową polskich kamedułów*, Kraków 2017.